

CENA 6 PENSÓW

Z „POLSKĄ WALCZĄCĄ“

PRENUMERATA

miesięcznie 2/6

kwartalnie 7/-

półrocznie 14/-

rocznie 28/-

GAZETA

NIEDZIELNA

Ks. dr Józef Umiński
prof. uniwers.
**HISTORIA
KOŚCIOŁA**
Tom I
Chrześc., Starożytność i Wieki Średnie.
Cena 42/-, z przesyłką 43/-
Wydanie 3 popraw.
Do nabycia w VERITAS,
12, Praed Mews, London, W.2

ROK 6.

LONDYN, 24 MAJA 1953

NR. 21/212

ŚWIĘTO AUTORYTETU I POTĘGI KOŚCIOŁA

UROCZYSTOŚĆ Zielonych Świąt to nie tylko Zesłanie Ducha Świętego. Jest to zarazem święto powstania Kościoła katolickiego, początek jego działalności apostołowskiej i nauczycielskiej, początek jego rozwoju poprzez wykonywanie poleceń Chrystusa: „Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Założony przez Chrystusa Kościół umocniony został przez Ducha Świętego w chwili, gdy zebrani w wieczerniku Apostołowie otrzymali wśród innych darów przede wszystkim dary mądrości, męstwa i rady i od tej chwili byli zdolni rozszerzać naukę Chrystusową po całej ziemi.

Warto dziś, gdy świat błądząc poszukuje wyjścia z błędnego koła, spojrzeć na rolę Kościoła w życiu narodów i na zależność rozwoju wszystkich spraw od tego, czy przy ich rozwiązywaniu stosuje się zasady chrześcijańskie, głoszone przez naukę katolicką. Ten wpływ bowiem i ta zależność spraw czysto ludzkich od przestrzegania zasad Bożych są większe, znacznie większe, niż to się na ogół widzi i rozumie. Być może, że nie patrząc na nasze działania oczyma wiary, dlatego właśnie nie znajdujemy często odpowiedzi na niezliczone pytania, które dreczą współczesnego człowieka.

UPADEK IMPERIUM RZYMSKIEGO

JAKKOLWIEK wielka i potężna była cywilizacja imperium rzymskiego, upadło ono, pozostawiając jedynie wspomnienia, ponieważ cywilizacja rzymska była materialistyczna a Rzymianie, zdemoralizowani bogactwem nie potrafili wznieść się ze świata rzeczy widzialnych ku wzniosłym sprawom ducha. Przyczyną upadku Rzymu była taka sama, jak przyczyną upadku późniejszych potęg światowych, nie kierujących się zasadami Bożymi. Było nią ugrzęźnięcie w sprawach ciała i jego wygod, uczynienie z życia ludzkiego na ziemi celu najwyższego i ostatecznego, zamiast etapu, środka do życia pełniejszego i bogatszego w połączeniu z Bogiem na wieki.

Ta sama, zupełnie ta sama jest przyczyna klęsk, niepowodzeń i upadków wielkich potęg współczesnych, odrzucających zasady Chrystusowe i naukę Kościoła. Ponad sprawy polityki, nauki, ekonomii wybijają się wszędzie zagadnienia stosunku do zasad moralnych, ich przestrzeganie we wszystkim, czy też pogarda dla nich, posłuszeństwo Bogu. Stwórca człowieka, czy też bunt przeciw Jego woli i Jego przykazaniom.

CYWILIZACJA AFRODYTY

PARYSKIE „Słowo Polskie” zamieściło krótkie lecz trafne uwagi o kryzysie współczesnej cywilizacji. Autor ich stwierdza, że nie jest prawdą, iż naj-



większą plagą naszych czasów jest komunizm. Prawdą jest natomiast, że zmysłowość, zrodzona z buntu ciała przeciw duchowi przygotowuje ludzkości niechybną zagładę. Jak bowiem bez pychy nie byłoby rozpusty a bez rozpusty nie byłoby materialistycznego światopoglądu, — tak bez materialistycznego światopoglądu nie byłoby ani jednego komunisty. A tymczasem jeden z największych myślicieli ostatnich czasów, Bergson, powiedział o Zachodzie: „Nasza cywilizacja to królestwo Afrodyty”.

Mądrość — stwierdza dalej autor cytowanych uwag — polega na atakowaniu zła w jego pierwszej przyczynie, w zarodku. Skuteczna walka z epidemią — to niszczenie bakterii. Dopóty będzie trwał pochod doktryn Marksa, Lenina i Stalina, dopóki świat nie wypowie wojny zmysłowości. Wprawdzie każde ciało ulega rozkładowi a zatem i materializm komunistyczny jest skazany na zagładę; zginąć jednak musi także wszelka cywilizacja trawiona rozkładanymi namietnościami ciała.

AUTORYTET KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

ZIELONE święta to przypomnienie autorytetu Kościoła nie tylko w ścisłym zakresie spraw wiary i moralności. Auto-

rytet ten urasta we współczesnym świecie do rozmiarów olbrzymich we wszystkich działaniach ludzkich i im bardziej świat błądzi, tym bardziej autorytet ten okazuje się potrzebny i jedyny.

SYGNAŁY TYGODNIA

Prasa sowiecka, powstrzymując się na razie od własnych komentarzy, zamieściła obszerne streszczenia mowy Churchilla, podkreślając zwłaszcza ustęp o proponowanej konferencji czterech mocarstw. Przywódca komunistów włoskich Togliatti określił mowę Churchilla jako „ważny krok naprzód w kierunku pokoju”.

W polskich kołach politycznych panuje dążność do zakończenia pertraktacji i osiągnięcia zjednoczenia narodowego w ciągu najbliższych kilku tygodni. W razie niemożliwości uzgodnienia wszystkich poglądów Rady Politycznej i ośrodka rządowego gen. Sosnkowski ma zaprojektować własną formułę kompromisową.

W świecie komunistycznym mimowolny hołd składany przez zło cnotcie znajduje swój wyraz w tym, że najprzewrotniejsze metody postępowania komunistów zwykli nazywać cnotą, największe krzywdy zwą świadczeniem dobra, największe zbrodnie ubierają w szaty moralności i słuszności. Boją się nazywać po imieniu to zło, którego dokonują, choć wleżą i czują dobrze, że czynią źle.

W świecie zachodnim przywódcy polityczni lubią bardzo powoływać się na zasady chrześcijańskiej moralności, prawa człowieka i narodów do wolności, lubią bardzo wszelkie puste na ten temat deklamacje. Karta Atlantycka była w swych słowach wyraźnym sformułowaniem zasad katolickich w organizowaniu współzycia międzynarodowego. Deklaracje polityki brytyjskiej czy amerykańskiej były zawsze nabrzmiałe zasadami moralnymi, miłością bliźniego, poszanowaniem osoby ludzkiej i praw wszystkich narodów do wolności i niepodległości.

Wszystko to jest wyrazem autorytetu i potęgi zasad, głoszonych przez Kościół katolicki. Jest nim tym bardziej, że pojawiało się oraz pojawia w krajach nie katolickich lecz protestanckich i w ustach polityków nie katolików, lecz innowierców.

KOŚCIÓŁ A POLITYKA

KOŚCIÓŁ, jakkolwiek nie bierze czynnego udziału w życiu politycznym, nie jest bynajmniej niezainteresowany w tym, według jakich zasad działania polityczne są przez ludzi prowadzone. Polityka bowiem, to jeden z bardzo ważnych wycinków życia ludzkiego na ziemi a więc i w polityce, jak wszędzie, można postępować dobrze lub źle z punktu widzenia zasad Chrystusowych. Kościół nie wiąże się ani nie popiera żadnego określonego kierunku politycznego, czuwać jednak musi, by w ideologii i działalności tych kierunków nie było zaprzeczenia zasad Bożych, a jeśli to ma miejsce, wskazuje wyraźnie, gdzie jest zło i na czym ono polega.

Powszechność Kościoła polega między innymi na tym, że obejmując swą działalnością wszystkie narody na kuli ziemskiej, Kościół zarazem czuwa nad wszystkimi działaniami ludzkimi. A ponieważ działania polityczne są dziedziną szczególnie ważną w życiu każdego narodu i w życiu międzynarodowym, Kościół w tej dziedzinie ma sporo do powiedzenia, choć sam działalność politycznej nie prowadzi. Kościół prowadzi pracę w dziedzinie wiary, religii i moralności, ale jest zarazem autorytetem we wszystkich innych działaniach ludzkich, także i politycznych, jeśli one zbliżają lub oddalają ludzi, społeczeństwa i narody od Boga.

POTĘGA KOŚCIOŁA TO POTĘGA ZASAD BOŻYCH

CORAZ więcej umysłów ludzkich na całym świecie, coraz więcej oczu ludzi myślicy i kierujących sprawami wielkiej polityki światowej zwraca się w stronę Miasta Watykańskiego, w którym rezyduje Następca św. Piotra, i w którym jest stolica Kościoła założonego przez Boga. Coraz powszechniej rozumie się prawdę, że prawdziwym i jedynie poważnym przeciwnikiem tego wynaturzenia człowieka, jakim jest komunizm, jest i może być jedynie Kościół katolicki i ideologia Chrystusowa.

Przyczyną tego jest potęga zasad katolickich wynikająca stąd, że pochodzą one od samego Boga. By zaś po klęsce i upadku komunizmu w świecie nie nastąpiła znowu próżnia moralna, która była najpierwszą przyczyną jego powstania, trzeba przepełnienia wszystkich dziedzin życia wszystkich narodów cnotami Boskimi, których przed dwoma tysiącami lat udzielił Duch Święty uczniom Chrystusa w wieczerniku.

Światu, a zwłaszcza przywódcom poszczególnych narodów potrzeba cnoty roztropności, sprawiedliwości, wstrzemięźliwości i męstwa. Takich samych cnot, z jakimi Apostołowie posłali w świat i zdobyli go dla Chrystusa.

T. B.

